

## ROSYJSKI HAKER PRZED SĄDEM. ZARZUT HANDLU DANymi MILIONÓW AMERYKANÓW

---

Rosyjski haker oskarżony o stworzenie i zarządzanie największymi stronami przeznaczonymi dla hakerów nie przyznaje się do winy. 29-latek z Petersburga wysłuchał stanowiska prokuratury z szyderczym uśmiechem na twarzy. Haker odpowie za szereg przestępstw, w tym handel danymi.

Aleksei Burkow, podczas rozprawy w sądzie okręgowym w Wirginii, stanowczo zaprzeczył stawianym zarzutom - informuje CyberScoop. Według aktu oskarżenia Rosjanin miał przeprowadzić nieuprawnione włamanie do komputera, a także odpowiadać za kradzież tożsamości oraz inne liczne oszustwa. Jednak głównym przestępstwem, jakiego dopuścił się mężczyzna było stworzenie oraz zarządzanie stronami internetowymi dla hakerów, na których odbywał się m.in. handel danymi na temat milionów Amerykanów. 29-latek trafił do USA 12 listopada z Izraela, w którym został zatrzymany.

Oficjalny akt oskarżenia przeciwko Rosjaninowi został wniesiony już w 2016 roku. Stwierdzono w nim, że oskarżony prowadził dwa fora internetowe przeznaczone dla cyberprzestępców. Zdaniem Departamentu Sprawiedliwości USA oszuści korzystali z jednej z witryn w celu kupienia sprzedawanych tam danych, pochodzących z około 150 000 kart kredytowych. Według CyberScoop całkowite straty poniesione w wyniku procederu oszacowano na 20 milionów dolarów.

Druga strona była przeznaczona dla „elitarnych cyberprzestępców, aby mieli oni bezpieczne wspólne forum”, na którym mogliby handlować danymi, dzielić się narzędziami hakerskimi czy pomagać sobie na wypadek wykrycia – podkreślono w akcie oskarżenia. Jeden z oszustów na witrynie zaoferował sprzedaż bazy danych, zawierającą informacje o 191 milionach Amerykanów.

Sprawa Rosjanina nie jest jedyną rozprawą prowadzoną w ostatnim czasie przez amerykański wymiar sprawiedliwości, dotyczącą działalności hakerskiej. Jak informowaliśmy wcześniej, służby USA aresztowały 20-letniego mężczyznę z Chicago za wspieranie Państwa Islamskiego poprzez rozpowszechnianie treści o charakterze propagandowym. Zgodnie z aktem oskarżenia miał on opracować skrypt komputerowy, który umożliwił zwiększenie zasięgów publikowanych treści w social mediach.

Amerykański haker o polsko brzmiącym nazwisku – Thomas Osadzinski – był studentem informatyki na Uniwersytecie DePaul, co potwierdził rzecznik placówki Carol Hughes, cytowany przez CyberScoop. Adwokat oskarżonego mężczyzny bronił swojego klienta mówiąc, że działał on zgodnie z prawem. „To młody człowiek, który działał zgodnie z prawem” – podkreślił obrońca cyberprzestępcy.

W amerykańskich sądach pojawia się coraz więcej spraw związanych z działalnością hakerską. Oskarżonymi są zarówno obywatele USA jak i osoby zza granicy. We współczesnym świecie rozwój cyberprzestępczości jest motywowany wieloma czynnikami, w tym możliwymi wysokimi zyskami finansowymi. Warto również mieć na uwadze rosnącą aktywność grup hakerskich, działających na

zlecenie państwa. Wydaje się, że wzrost liczby procesów sądowych związanych z cyberprzestępczością jest nieuniknionym efektem naszych czasów.

**Czytaj też:** [Amerykanin napisał oprogramowanie dla ISIS? Służby zatrzymały podejrzanego](#)